

Dlaczego oddział IX A nie wykonuje planu?

W dniu 31 marca kopalnia „Bobrek” wykonała plan wydobycia węgla w 100 proc. Kilkę jednak oddziałów w tym również oddział IX A, którego zalogę prawie w 100 proc. stanowią młodzież — planu nie wykonała. W IX A wydobycie o 2856 ton mniej, niż przewidywał plan. Pracownicy w tym oddziale młodzieżowy brzydkiśta tow. Kabaczynski twierdzi, że jedna z głównych przyczyn nie wykonania planu jest zły transport, brak wagoników, zły stan tasm i brak górnych i dolnych rolek.

Dyrektor kopalni tow. Bałentstedi uważa, że przyczyną częstych awarii w oddziale IX A jest złe budowanie przodków. Czy to są jedyne przyczyny?

W oddziale IX A młodzież ma już stanowczo dość wleczenia się w „ogonie” kopalni, młodzi górnicy gorąco pragną wykonać plan kwietniowy. Dlatego konieczne jest, aby na zebraniach grup zetem-pow-skich, jakie odbęda się w tym tygodniu na wszystkich zmianach oddziału IX A, młodzież omówiła przyczyny nie wykonania planu oraz środki, jakie trzeba przewidzieć, aby uniknąć dotychczasowych błędów. Pomóc w tym powinni zetem-pow-ki z oddziału IX A członkowie Zarządu Zakładowego.

Ostatnio odbyła się w kopalni „Bobrek” narada aktywu zetem-powskiego, który postanowił, że do 15 kwietnia powinny powstać we wszystkich oddziałach koła i grupy zetem-powskie oraz, że najbliższym ich zadaniem powinno być omówienie sposobów realizacji uchwały II Zjazdu ZMP na terenie kopalni oraz przygotowań do V Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów.

M. GÓRSKI

Uwaga, zetem-powcy Stoczni Toruńskiej

W dniu 4 grudnia 1954 roku, o godzinie 12, zetem-powcy kopalni „Bobrek” list w którym pisał: „Mł. zetem-powcy, zobowiązaliśmy się wraz z całą Stocznią Toruńską do wykonania dla Was do końca grudnia 1954 roku 300 wozów kopalnianych, pracując przy tym do ostatniego dnia, nie opuszczając w terminie oraz na podaniu terminu jego wykonania.”

Minął już grudzień, minął styczeń, luty i marzec nowego roku, a o obiecanych wozach, „ani widzi, ani słychać”. Oczekujemy natychmiastowego wyjaśnienia powodów, dla których nie wykonaliście swego zobowiązania w terminie oraz na podaniu terminu jego wykonania.

Kopalnia „Bobrek” czeka na obieranie przez Was wózków kopalnianych.

SZTANDAR MŁODYCH

ORGAN ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMP

Nr 82 (1532) B

Warszawa, środa 6 kwietnia 1955 r. Cena 20 groszy

Na porządku obrad VI sesji Sejmu PRL

Wniosek o uchwalenie projektu ustawy budżetowej z poprawkami

Kolejne posiedzenie VI sesji Sejmu PRL odbyło się w dniu 4 kwietnia br. Posiedzenie otworzył Marszałek Sejmu Jan Dembowski. Na obrady przybyli członkowie Rady Państwa z Przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzskim, członkowie Rządu z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem na czele oraz sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

Porządek dzienny obejmował: sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy budżetowej z roku 1955 oraz sprawozdanie Komisji Budżetowej o sprawozdaniu Rady Ministrów z wykonania budżetu państwa za rok 1955.

Po odczytaniu porządku dziennego Marszałek Sejmu przedstawił wniosek Rady Seniorów, aby dyskusja odbyła się łącznie nad obydwoma sprawozdaniami. Wniosek Izba zaakceptowała jednomyślnie.

W imieniu Komisji Budżetowej pos. Edward Glerk (woj. stałogrodzkie) złożył sprawozdanie o projekcie ustawy budżetowej na rok 1955. (Obszerne fragmenty sprawozdania pos. Glerka podajemy na str. 3).

Następnie pos. Ludomir Stasiak (woj. bydgoskie) referuje w imieniu Komisji Budżetowej przedłożone przez Radę Ministrów sprawozdanie z wykonania budżetu państwa za 1953 rok.

W roku tym budżet został wykonany po stronie dochodów w 101,8 proc., a po stronie wydatków — w 99,3 proc.

Analizując realizację planu dochodów z gospodarki uspołecznionej, mówca zwraca uwagę na niewykonanie planu akumulacji — głównie wskutek niedostatecznego obniżenia kosztów własnych produkcji.

Wydatki były niemal we wszystkich działach (oprócz gospodarki narodowej) niższe od planowanych. Niepełne wykorzystanie sum budżetowych jest nie tylko wynikiem oszczędności, ale w wielu przypadkach — niewykonania części zadań rzeczowych.

Ogólnie biorąc, przebieg wykonania budżetu za rok 1953 wskazuje, zdaniem posła-sprawozdawcy, na postęp w pracy aparatu państwowego i gospodarczego. Aparat ten jednak nie potrafił w pełni ujawnić i wykorzystać istniejących rezerw dla polepszenia wyników działalności poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej.

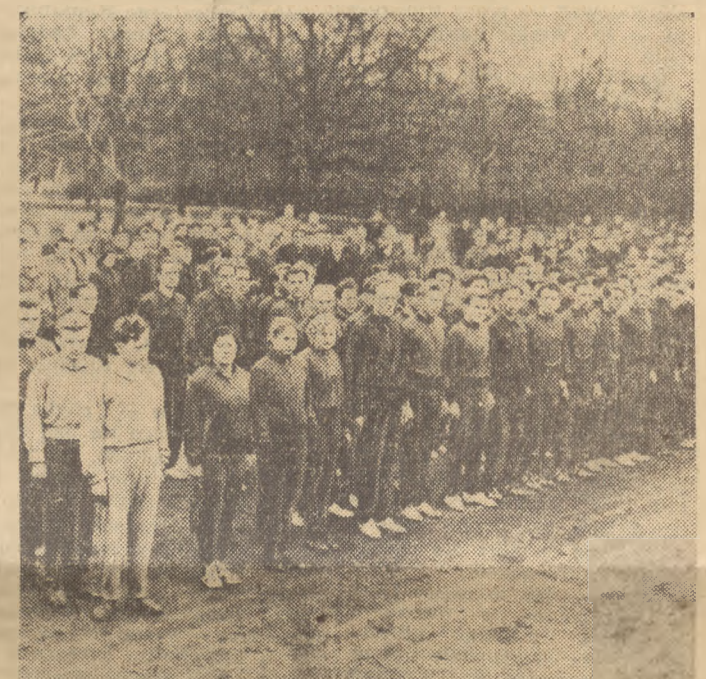
Pos. Stasiak wnosi w imie-

niu Komisji Budżetowej o pracę lecie sprawozdania rządowego z wykonania budżetu państwa za rok 1953.

Pos. Józef Kleszczyński (woj. stałogrodzkie) poświęca uwagę przede wszystkim zagadnie-

niom obniżki kosztów własnych w hutnictwie — gąszi gospodarki, która w 1954 r. przekroczyła planowane koszty własne o 300 mln zł. Tegoroczne zadania w hutnictwie przewidują

(dalszy ciąg na str. 3)



— „Cóż to tym dziwnego, że zdradziłem dzisiaj ring?” — mówi znany pięściarz Tadeusz Piórkowski. Nie był on zwycięzcą biegu, ale nie przybył też ostatni na metę, czym potwierdził zalety „niezastępowalności” sportowej i popularności imprezy wśród młodzieży i sportowców Łodzi.

Zeby skrócić czas oczekiwania na start, LPZ przygotowała uczestnikom imprezy atrakcyjną rozrywkę — strzelnicę. Okazało się, że niektórzy uczestnicy biegu, lepiej powiodło się z karabinem sportowym aniżeli na trasie. Na zdjeciu: uczestnik XI Liceum Ogólnokształcącego Teresa Świecicka i Mirosława Kaczmarek po zakończeniu biegu rywalizacji na strzelnicę.



Przedfestiwalowa praca rusza w Warszawie na całego. Współzawodnictwo ogarnia coraz więcej młodzieży, kół ZMP, drużyn harcerskich, zespołów artystycznych i sportowych. Pracy jest po uszy, toteż koła ZMP starają się przydzielać konkretne zadania każdemu zetem-pow-owi, każdemu chłopcu i dziewczynie. Młody warszawiak zdaje sobie sprawę, że według Warszawy i młodzieży warszawskiej wielu gości z zagranicy będzie wyrablało sobie pogląd na cały nasz kraj i na całą młodzież. Ale nie było w historii Polski wypadku, aby warszawską młodzież nie przyniosła krajowi zaszczytu i dumy, toteż i w przygotowaniach do Festiwalu powinna młoda Warszawa spisać się tak, aby każdy, kto będzie w festiwalowych dniach w Warszawie, mógł powiedzieć z zadowoleniem: Wiadomo — stolica!

Bieg się skończył, Komisja sędziowska sprawdziła wyniki, ustala kolejność, a tymczasem zawodnicy korzystają z pogody i koncertu muzyki tanecznej korzystają z płyt, uczestniczą w pierwszej tegorocznej „polańcówce” na ścieżkach powietrza. P. S. Z przewidywanymi komisja sędziowska nie była w stanie obliczyć dotychczas punktów drużynowej naszonej biegu, która podamy w jednym z najbliższych numerów „Sztandaru Młodych”.

Foto: A. Marzec

Text: A. Wierzb

Na start ze „Sztandarem” Po łódzkim biegu...

Wielu przybyło tutaj aby po raz pierwszy w życiu spróbować swych sił w biegu na przelaj. Część przybyłych marzyła o zwycięstwie i nagrodach, a byli też i tacy, których impreza zainteresowała od strony widowiskowej. Bo — jak mówiono — takich zawodów jeszcze w Łodzi nie było.

Choć ci, którzy wypełnili wszystkie warunki przy zgłoszeniu się do biegu. Przeszli badania lekarskie, zgłosili swój udział w wyznaczonym terminie, a teraz, w momencie uroczystości otwarcia biegu — lekko podenerwowani — słuchają hymnu SFMD. Za chwilę staną na starcie.

Wypowiedzi uczestników dyskusji nasławiły wiele faktów i poglądów, co umożliwiło głębsze niż dotychczas zrozumienie procesu dziełowego w okresie międzywojennym.

Wiekosz dyskusyjantów, nie poprzestając na samym przedstawianiu faktów historycznych, wskazywała na ścisły związek istniejący pomiędzy osiągnięciami i doświadczeniami przeszłości, a dniem dzisiejszym. Wszyscy uczestnicy dyskusji podkreślali, że pokój w Europie jest niepodzielny, że niezależnie od różnic ustrojowych, które dzielą socjalistyczne i kapitalistyczne państwa Europy — sprawa obrony pokoju może i powinna złączyć te państwa w jeden obóz, broniący wspólnego dobra, jakim jest pokój i bezpieczeństwo narodów.

Narody pragną pokoju — stwierdzali uczestnicy dyskusji — doświadczenia uczy jednak, że pokojowe uczucia narodów nie wystarczą same przez się do zachowania pokoju, że istnieją siły, które wierzą, iż wojna może przynieść im znaczne korzyści. Dlatego utrwalenie pokoju wymaga stałej czujności ze strony narodów, wymaga współpracy państw i stworzenia określonych form organizacyjnych tej współpracy.

W drugim dniu sesji — 4 bm. jej uczestnicy wysłuchali referatu profesora Uniwersytetu Warszawskiego — Manfreda Lachsa na temat: „System bezpieczeństwa zbrojowego, a sprawa bezpieczeństwa i pokoju”. Koreferaty wygłosili: profesor



Edward Wiacek, wiceprzewodniczący ZP ZMP w Szczecinie

Utrwalenie pokoju wymaga stałej czujności narodów

Obrady sesji naukowej PAN

W sali Kolumnowej gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie toczą się w dalszym ciągu obrady sesji naukowej Polskiej Akademii Nauk, poświęconej problemowi bezpieczeństwa zbrojowego w Europie.

W pierwszym dniu obrad — 3 bm. uczestnicy sesji omówili zagadnienie bezpieczeństwa zbrojowego w Europie w okresie międzywojennym. Podstawą do szerokiej dyskusji na ten temat był referat wygłoszony przez członka rzeczywistego PAN — prof. Zygmunta Wojciechowskiego. Referent w oparciu o analizę historii dwudziestolecia międzywojennego wykazał, że idea zbrojowego bezpieczeństwa wysunięta została przez narody Europy po pierwszej wojnie światowej, jako metoda skutecznej walki przeciw wojnie. Tej idei służył pierwszy akt prawny Rewolucji Październikowej — Dekret o Pokoju.

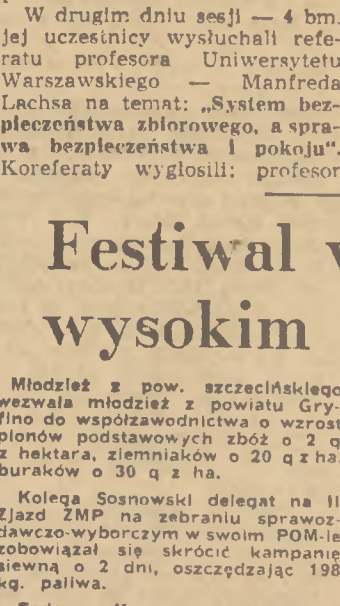
Jednakże polityka mocarstw zachodnich skierowana przeciw idei pokojowego współistnienia państw o różnych systemach, a w konsekwencji przeciw idei bezpieczeństwa zbrojowego, spowodowała stosunkowo szybkie odrodzenie się militarystyki niemieckiej, zniszczyła słabe podstawy Ligi Narodów, doprowadziła do podziału Europy, a w rezultacie do drugiej wojny światowej.

Reasumując — prof. Wojciechowski wysuwa następujące wnioski: dla utrwalenia pokoju w Europie potrzebna jest współpraca wszystkich państw europejskich, ujęta w taki system bezpieczeństwa, który nie pozostawiały agresorowi żadnej możliwości działania. Wszelkie koncepcje zamkniętych ugrupowań muszą z żelazną konsekwencją skończyć się katastrofą dla całej Europy, przede wszystkim zaś właśnie dla państw Europy zachodniej. Taka jest nauka historii.

Wypowiedzi uczestników dyskusji nasławiły wiele faktów i poglądów, co umożliwiło głębsze niż dotychczas zrozumienie procesu dziełowego w okresie międzywojennym.

Wiekosz dyskusyjantów, nie poprzestając na samym przedstawianiu faktów historycznych, wskazywała na ścisły związek istniejący pomiędzy osiągnięciami i doświadczeniami przeszłości, a dniem dzisiejszym. Wszyscy uczestnicy dyskusji podkreślali, że pokój w Europie jest niepodzielny, że niezależnie od różnic ustrojowych, które dzielą socjalistyczne i kapitalistyczne państwa Europy — sprawa obrony pokoju może i powinna złączyć te państwa w jeden obóz, broniący wspólnego dobra, jakim jest pokój i bezpieczeństwo narodów.

Narody pragną pokoju — stwierdzali uczestnicy dyskusji — doświadczenia uczy jednak, że pokojowe uczucia narodów nie wystarczą same przez się do zachowania pokoju, że istnieją siły, które wierzą, iż wojna może przynieść im znaczne korzyści. Dlatego utrwalenie pokoju wymaga stałej czujności ze strony narodów, wymaga współpracy państw i stworzenia określonych form organizacyjnych tej współpracy.



Edward Wiacek, wiceprzewodniczący ZP ZMP w Szczecinie

Text: A. Wierzb

Uniwersytetu Warszawskiego Cezary Berezowski — „O układach wzajemnej pomocy w systemie bezpieczeństwa zbrojowego”, oraz profesor Uniwersytetu Poznańskiego Tadeusz Cyprian — na temat „System bezpieczeństwa zbrojowego, a zagadnienie zakazu broni masowej zagłady”.

Nad referatami wywijała się dyskusja, która zgodnie z programem sesji, ma zakończyć się w dniu 5 bm.

Życzymy Wam sukcesów w dziele obrony pokoju

List Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju do III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju

W czasie obrad III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju przedstawiciel radziecki obrońców pokoju, członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR, prof. Jewgienij Korwin, odczytał następujący list Radzieckiego Komitetu Obrony Pokoju do uczestników Kongresu w Warszawie:

Drodzy przyjaciele!

Radziecki Komitet Obrony Pokoju w imieniu Wszystkich obrońców pokoju w Związku Radzieckim przesyła uczestnikom III Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju, całemu bratniemu narodowi polskiemu serdeczne pozdrowienia i życzenia sukcesów w szlachetnej pracy nad utrwaleniem pokoju i bezpieczeństwa na świecie.

Ludzie radzieckie wysoko cenią walkę narodu polskiego o osłabienie napiecia w sytuacji międzynarodowej, o pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego i zakaz broni masowej zagłady.

Narody Związku Radzieckiego powitany z wielkim zadowoleniem deklaracją Sejmu polskiego, wyrażającą wolę całego narodu polskiego i będącą nowym ważnym krokiem w dziele utrwalenia pokoju.

Udział przedstawicieli Rady Najwyższej ZSRR w niedawnych obradach Sejmu polskiego raz jeszcze zamykaliśmy nienaruszalność wzmacniającą się z każdym dniem przyjaźni między naszymi narodami.

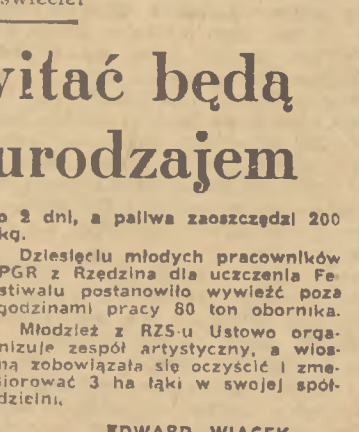
Obecnie, gdy agresorzy grożą ludzkości rozpętań wojny atomowej, tylko trwały sojus wszystkich miłujących pokój narodów może zagrozić drogę wojnie.

Jeżeli chodzi o naród radziecki, będzie pewni, drodzy przyjaciele, że naród polski, tak jak i inne narody, zawsze będą miały w nim niezłomną ostoję w walce o pokój i postęp.

Zyczymy Wamzemu Kongresowi, wszystkim obrońcom pokoju w Polsce wielkich sukcesów w wielkim dziele obrony pokoju.

Niech rozwija się i urnacnia niewzruszona przyjaźń narodu polskiego i narodu radzieckiego w walce o trwały pokój.

Niech żyje pokój na całym świecie!



Edward Wiacek, wiceprzewodniczący ZP ZMP w Szczecinie

Text: A. Wierzb

W trzecią rocznicę

podpisania umowy o budowie

PKIN

Do zobaczenia... w Pałacu

W kilkanaście dni po ogłoszeniu komunikatu o tym, że 5 kwietnia 1952 roku podpisana została umowa między rządami radzieckim i polskim o budowie w Warszawie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina, daru Kraju Rad dla naszego narodu — premier Cyrankiewicz gościł u siebie najaktywniejszych budowniczych Warszawy oraz radzieckich projektantów Pałacu. W jednej z sal uczestnicy spotkania, jako pierwsi mieli możliwość oglądać miniaturę ogromnej budowy — makietę Pałacu.

Mniej więcej w tym samym czasie, warszawiacy pamiętają dobrze, w centrum stolicy na rozległych terenach przeznaczonych pod budowę Pałacu zaterkotały młoty pneumatyczne, pojawiły się spychacze, koparki, długie rzędy samochodów. Plac budowy poczęły zmieniać się w dzień na dzień. Przez minione trzy lata warszawianie, ale i nie tylko warszawianie, z zapałem śledzili postęp pracy radzieckich budowniczych. Towarzyszące budowie zainteresowanie po dziś dzień nie opada. Przypomnijmy sobie: najpierw zatrzymywano się przy nowych, niespotykanych w Warszawie maszynach, później oglądano budowę ze specjalnie zbudowanego pomostu. A później — później pomost był już niepotrzebny, coraz wyżej zaczęła się góra ku górze stała konstrukcja kolosa — przyobleczona z czasem w kremową szatę kamienną okładzin. Było ją widzieć z oaz to dalszych dzielnic miasta i podwarszawskich okolic.

Jest wiosna. Pałac, ozdoba naszej stolicy, lśni w słońcu. Dziś każdego interesuje co dzieje się wewnątrz gmachu.

Trudno opisać wnętrze Pałacu — jest tu bowiem 2800 różnych sal i pokoiów. Na setkach drzwi wiodących do sal, wspaniałych marmurowych korytarzy, pokoiów, wiszących z napisami: „pomieszczenie szefa” i „długość”. W części wysokich w Pałacu są już całe piętra „zaplecie na ostatni guzik”.

Już tylko tygodnie dzielą nas od chwili, gdy Pałac otworzy swoje podwoje, gdy rozpocznie w nim pracę naukowcy, gdy zaludnią się tłumem widzów lokale teatralne i kinowe, gdy gwar młodych głosów rozlegnie się w młodzieżowej części Pałacu.

Już niedługo obejrzymy wnętrze Pałacu. Proponujemy przede wszystkim podróż zrybką windą na wysokość 33 piętra. Jazda nie zajmie wiele czasu — w minutę będziemy na górze. A stąd rozciąga się wspaniały widok na Warszawę. A potem? Trudno jest zdecydować — wszystko jest godne zobaczenia. Ale wszystkiego na raz nie da się zobaczyć, bo gdyby ktoś chciał poświęcić na zobaczenie każdego pomieszczenia Pałacu przynajmniej minutę — zwiedzanie trwałoby... 40 godzin.

Gdy w przeddzień III rocznicy podpisania układu o budowie Pałacu rozmawiałem z jednym z warszawskich murarzy powiedział: napatrzyliśmy się i nauczyliśmy jak budować: szybko, porządnie, dokładnie.

Jeszcze o jednym chcę wspomnieć. Gdy zwiedzaliśmy Pałac, spostrzegłem już jego pierwszych warszawskich lokatorów — nie styszełście jeszcze o tym, prawda? Otóż pod urzędami zamieszkały już warszawskie gołębie.

B.

Festiwal witać będą wysokim urodzajem

Młodzież z pow. szczecińskiego wezwala młodzież z powiatu Gryf do współzawodnictwa o wzrost plonów podstawowych zbóż o 2 q z hektara, ziemniaków o 20 q z ha, buraków o 30 q z ha.

Kolega Sosnowski delegat na II Zjazd ZMP na zebraniu sprawozdawcozo-wyborczym w swoim POM-ie zobowiązał się skrócić kampanię siewną o 2 dni, oszczędzając 198 q paliwa.

Tadeusz Kozyna w odpowiedzi na to zobowiązanie zapewnił, że kampanię siewną skróci również

o 3 dni, a paliwa zaoszczędzi 200 kg.

Dziesięciu młodych pracowników PGR z Rzedzina dla uczczenia Festiwalu postanowili wywieźć poza godzinami pracy 80 ton obornika.

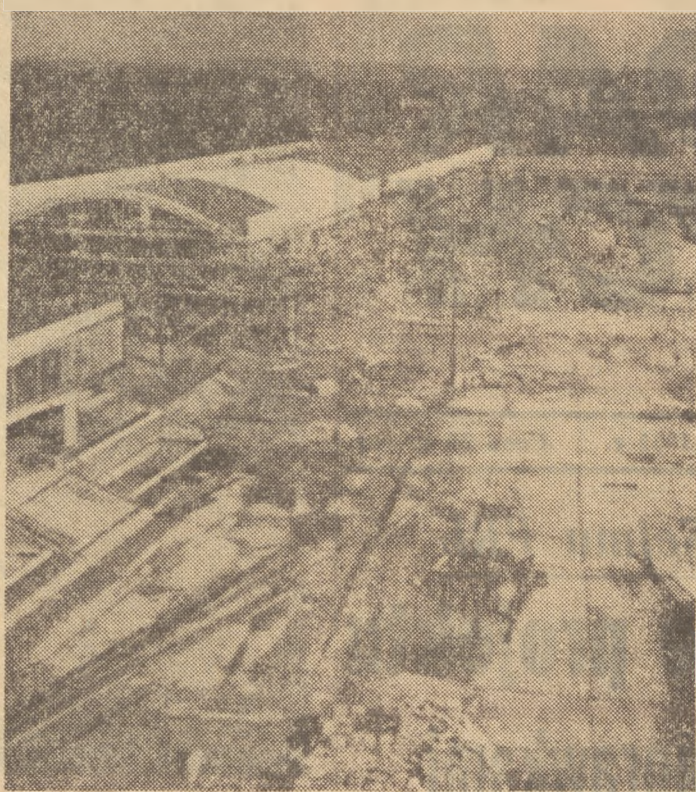
Młodzież z RZSU-Ustowo organizuje zespół artystyczny, a wiosną zobowiązała się oczyścić i zmierować 3 ha jaski w swojej spółdzielni.

Edward Wiacek, wiceprzewodniczący ZP ZMP w Szczecinie

Text: A. Wierzb

„Wychowywać w produkcji” — ale jak?

Przed Międzynarodowymi Targami Poznańskimi



Prace przy budowie pawilonu, w którym wystawi swe ekspozycje Związek Radziecki szybko postępują naprzód. Budynek został już całkowicie oszklony i pokryty dachem.

Zapomniane wezwanie...

STALINOGÓR (Kor. wt.). W Cynie Zjazdowym maszyniści elektrowni Józef Wilk z oddziału GP-2 kopalni „Zabrze-Wschód” postanowił poprzez jak najlepszą konserwację elektrowozu jeździć bezawaryjnie. Aby przycisnąć się do zwiększenia wydobywania, zobowiązał się w jak najkrótszym czasie dowieźć urobek węgla do ścian pod szybem, szybko dostarczać próżne wózki do oddziału młodzieży ZMP, a przedmiotem dużego zainteresowania. Obiecywano ukończenie jego wezwania wśród młodzieży górniczej, aby zlikwidować złą pracę transportu — to „wąskie gardło” kopalni.

Spór o obecnych na naradzie zaledwie jeden przewodniczący ZZ ZMP kop. „Ziemo-wit” zapoznał młodych maszynistów swej kopalni z wezwaniem tow. Wilka. Młodzi maszyniści elektrowozów też kopalni — Władysław Podsiadło, Jan Kędzior i Kazimierz Kupczyk przystąpili wspólnie z aktywnym do poszukiwania próbnych wózków w ślepych szynkach i na torach, aby jak najszybciej wykonać plan w pracy. Przewodniczący ZZ ZMP zwrócił się do dyrektora kopalni i sekretarza POP z wnioskiem o nauczanie młodych dziewcząt obsługi elektrowozów. W najbliższym czasie produkcyjne dziewczęta skierowane będą na kurs dla maszynistów elektrowozów.

Potem — jak to często bywa — zapomniano o wezwaniu. Inicjatywa młodego górnikowi Wilka — przestała być tematem rozmów w Wydziale Młodzieży Robotniczej ZW ZMP w Stalinogrodzie. Nie interesowały się nią zarządy miejskie i powiatowe ZMP. Ani jeden maszynista elektrowozu nie odpowiedział na apel.

Brak odpowiedzi na wezwanie Józefa Wilka wskazuje, że zarządy zakładów ZMP oraz aktyw związków zawodowych odnoszą się do tego zagadnienia obojętnie.

Inicjatywa Józefa Wilka z kop. „Zabrze-Wschód” należy wyjść na przeciw. Jego wezwanie powinno znaleźć szeroki oddźwięk właśnie teraz po II Zjeździe ZMP, w okresie podejmowania zobowiązań festiwalowych.

Inicjatorzy nowych metod pracy torują drogę socjalistycznej organizacji pracy, torują drogę wzrostowi produkcji. Oni to właśnie przyspieszają realizację wytycznych II Zjazdu Partii, pozwalają szybciej osiągać dobrobyt. O tym powinni pamiętać towarzysze przewodniczący zarządów kopalnianych i aktyw ZMP w kopalniach przemysłu węglowego!

K. TRUCHAN

Kto putą nie bradzi

CZY TO PRAWDA, ŻE W ZSRR ZNIESIONO PLANOWE OBOWIĄZKOWE DOSTAWY WSI. A TAKŻE PAŃSTWO PRZESTALO SIĘ MIESZAĆ DO ROLNICTWA?

PROSZĘ O ODPOWIEDZ W GAZECIE, BO TAK RÓŻNI MÓWIA, A NAS, CHŁOPÓW, TO INTERESUJE.

J. K. Z KLONÓWKI pow. Radom, woj. Kielec

ODPOWIEDZ: Nie, to nieprawda. Ci, którzy tak mówią, to albo „wiedzą, że dzwoni, tylko nie wiedzą, w którym kościele”, albo sami dobrze znają prawdę, tylko innym chcą namachać w głowach.

Prawdą jest natomiast, że w Związku Radzieckim usunięto zostały poważne błędy w praktyce planowania w rolnictwie oraz, że z dniem 9 marca tego roku wprowadzono nowy system planowania produkcji rolnej.

Jakie mianowicie błędy istniały w dotychczasowej praktyce planowania? Otóż często centralne władze gospodarcze używały za biurka dyktawa kołchozom i sowchozom, kiedy i jak mają orać i siał, ile czego uprawiać i hodować — nie licząc się z glebą, klimatem i innymi warunkami miejscowymi.

Na przykład na południu Związku Radzieckiego polecano siał pszenicę jara, chociaż praktyka wykazała, że w tych stronach najlepiej udaje się pszenica ozima. Kukurydza planowano znów na południu, chociaż można ją bardzo dobrze uprawiać na prawie całym terenie Związku Radzieckiego. Na Litwie i Łotwie, gdzie z dawien dawna hodowano wysokiej klasy bekon, narzucono rolnictwu hodowlę sztuk sionowitych i mięsno-sionowitych. Uchwała Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i Rady Ministrów ZSRR z 9 marca nakazywała te praktyki, jako niesłuszne.

Czy to oznacza, że w ustroju socjalistycznym rolnictwo rozwija się bezplanowo? Skoro państwo kieruje gospodarką narodową, to czy może ono wyrzucić kierownictwa planowego rozwoju rolnictwa, które jest częścią gospodarki narodowej? Czy więc, jak się wyraził J. K. z Klonówki, państwo może nie mieszać się zupełnie do rolnictwa?

Oczywiście nie — i chyba nie ma potrzeby długo się nad tym rozwodzić. Wiadomo, że państwo musi otrzymać odpowiednią ilość produktów rolnych, aby zaspokoić ludność w żywności, a przynajmniej w surowcach rolniczych. Wiadomo, że planowy rozwój całej gospodarki jest wielką zdobyczą ustroju socjalistycznego — wystarczy wspomnieć o bezrobociu, kryzysach i innych zjawiskach gospodarczych, jakie zawsze występują w kapitalistycznym ustroju. Też rozumne planowanie, jakie może istnieć tylko tam, gdzie kapitalizm został obalony — leży zarówno w interesie chłopów, jak robotników i w ogóle całego społeczeństwa.

Jaka jest więc nowa praktyka planowania w rolnictwie w Związku Radzieckim? W jaki sposób ta nowa praktyka jako kierownictwa państwa z pozostawieniem jak największej swobody i inicjatywy kołchozownikom, aby mogli oni w swoich miejscowych warunkach wytworzyć jak najwięcej produktów rolnych, pomnażać bogactwo kołchozów i swój osobisty dobrobyt oraz przyczynić się do rozwoju całej gospodarki kraju?

Otóż planowanie produkcji rolnej rozpoczyna się obecnie nie u góry, we władzach centralnych, lecz u dołu, to znaczy w kołchozach, z udziałem miejscowej stacji maszynowo-rolniczej (MTS) — taką nazwę noszą w ZSRR państwowe ośrodki maszynowe.

Kołchoz wie z góry, ile pro-

Równikowy „Chrzest Neptuna” na M/S Gdańsk

Jedną ze starych tradycji żeglarskich jest „Chrzest Neptuna”. Obrzędowi temu poddawani są wszyscy marynarze, którzy po raz pierwszy przeplują równik.

W czasie ostatniego rejsu do krajów Ameryki Łacińskiej równikowy „Chrzest Neptuna” przeszło 5 członków załogi statku „Gdańsk”.

Nadszedł 22 stycznia — dzień, w którym minęto równik. W oznaczonej godzinie cała załoga zebrała się na pokładzie, obok napelnionej wodą basenu kąpielowego. Poprzedzani 2 pamiątkowymi na pokład w asyście swojej świty „bóg Neptun” z nieodłącznym trójzębem w ręce. Nadwornym „astro-nomem”, po dokonaniu badań „archaiczną” lunetką, zwrócił się do Neptuna, ogłaszając: „Neptunie — królu mórz i oceanów, ten oto statek dumnie bandery polskiej w tej chwili minął równik”.

Głos syreny okrętowej obwieścił rozpoczęcie ceremonii „chrztu”. Pierwszy z niechrzczonych marynarzy — Jędrzejczyk stanął przed fruzjerem, który ok. pół metrowej długości brylantową ogolił mu brodę, a takiej samej długości grzebieniem przeczeszał włosy. Twarz opłano mu pudrem z maki, a włosy namaszczone oliwą maszynową. Na specjalnie przygotowanym łóżku „lekarz” prowadził badania i czesał kandydata na „prawdziwego” marynarza lampką, która pomieszaną ze słoną wodą oceaniczną, po czym ogłasza, że jest on zdrów jak ryba. Zjawiając się „diabły” pochwytywały chrzczonego i upychają go ok. 8-metrowej płótna, do której z obu stron wlewano jest woda. Marynarz musi przeżyć przez tę rurę, następnie wrzuca go się jeszcze do basenu z wodą, który trzeba przepłynąć i następnie proudują przed oblicze „boga Neptuna”. Chrzczony klęka, a „bóg mórz” uderza go lekko po ramieniu swoim trójzębem i nadaje mu odpowiednie imię morskie. Tak odbywa się wśród śmiechów zebranej załogi „chrzest” następnego 4 marynarzy.

JERZY OLBRYCHT



...Jeżeli roczna produkcja o-buwa fabrycznego wynosi w Polsce ludowej ponad 20 mln par, co oznacza, że na jednego mieszkańca produkcja butów w porównaniu z r. 1958 wzrosła około 10 razy?



Ministerstwo Zdrowia odpowiada protetykom

Z radością dzielimy się z pracownikami państwowych protez dentystycznych treścią otrzymanych przez naszą redakcję listów z Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej we Wrocławiu i z Ministerstwa Zdrowia.

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w swoim piśmie z dnia 14.III.55 r. oświadcza: „Stwierdziłem, że przeprowadzone we wspomnianym artykule analizy pracy w Miejskim Zakładzie Protetyki Dentystycznej we Wrocławiu jest słuszną i pokrywa się z istniejącym tam stanem rzeczy. Obowiązujące w protetyce dentystycznej przepisy reguluje okólnik Ministerstwa Zdrowia z 1951 roku. Nie stwarza on pracownikom możliwości zwiększenia swych zarobków, co jest planem, a są i tacy, co patują tylko na forsy; zarobić i gwizdać! Mam na przykład takich robotników, co pracują na niskich normach. I co oni robią? Zwalniają tempo pracy. A na potrzeby fabryki, państwa, społeczeństwa (to przecież łączy się z ich potrzebami) — nie patują, nie rozumieją. Co zamierzamy robić — powiedziano już właściwie wszystko obszernie w poprzedniej odpowiedzi. W ogóle potrzebne jest tu polepszenie pracy aktywów, żeby nauczyli się wyjaśniać sens pracy, przekonywać, agitować — w ogóle politycznie pracować.”

Zaczynamy trochę zajmować się najgorszymi. Nie dalej jak dziś gadaliśmy z takim jednym w zarządzie. Chłopak młody — 19 lat. Przysłał że szkoły wieczorowej kriticę od wychowawcy, że źle się uczy i trochę lubożuje. Nagadaliśmy mu — wyszedł czerwony jak burak. Na pewno go się wychowa.

Dziś — jutro będziemy podobnie gadać z drugim. Była u nas jego matka — łobuz pobijał ją, na ojca po pijanemu z nożem skakał. A też — chłopak 17-letni. Pomatu będziemy się brać za takich, także od strony pracy — bume-lantów. Sedno sprawy leży w tym, że do tej pory zajmują się takimi sprawami tylko zarządy, a trzeba by zajmowały się całe kółła.

Kiedyś na przykład zrobili-my masówkę, na której publicznie wykryłoby się chuliganów. To także chcemy zwznowić.

Ogromnie niepokojące jest „leżenie” u nas szkolenie ideologiczne. Ludzie nie mają podstaw ideologicznych. I skąd tacy mają rozumieć po co pracują? Za to też się bierzemy,

CELNIE I BOLEŚNIE... „Pstragi” w łódzkim „Konfrontacja” w warszawskim Studenckim Teatrze Satyrycznym

NIE było żadnych poleceń ani okólników. Ale grupa młodych ludzi, którzy mieli coś do powiedzenia nie tylko sobie, rzekli nuda i ospałość intelektualnej, straszającej w uniwersyteckiej świetlicy: dość! Tak to przed rokiem powstał w Warszawie Studencki Teatr Satyryczny.

Jego pierwszy, dość słaby reżyserski program pt. „To gdzieś niedość” miał jedną bardzo ładną cechę: był niebezpiecznie żartobliwy.

Na rezultaty nie trzeba było długo czekać. Gdy w pa-łaczkę, w której warszawscy satyrycy wystawiali drugi program: „Prostaczek” studentki dziennikarki UW „założyły” Dziennikarską Spółdzielnię Satyryczną. Za przykładem Warszawy ośrodki poznawali przystąpił do organizowania zespołów artystycznych, a na Wybrzeżu dwa śmieszne tego rodzaju zespoły powstały w wielkim powodzeniu, choć stawiają dopiero

pierwsze kroki. Stereotypowe „Następny — proszę!” — tonie głos w poczekalni lekarskiej ale tytuł nowego programu z jakim wystąpiła niedawno Studencka Estrada Medyków „Satyryczna”, zorganizowana przez studentów Akademii Medycznej w Rokitnicy.

I pomyśleć — wszystko to bez jednej instrukcji, bez polecenia, zobowiązań, czy ponaślę.

Z dobrych chęci i o-gromnej potrzeby ostrego, zdrowego humoru i wesołej przyjemnej piosenki powstał przed kilku tygodniami w Łódzkiej Studenckiej Teatrze Satyrycznym. Dłaczego jednak „Widowski satyryczno-muzyczny z częścią artystyczną” (!!!) nosi nazwę „Pstragi”, tego bardzo wielu widzów nie rozumie, mimo obfitego i zawilego tłumaczenia konferansjerów. Ale łódzcy satyrycy poszli tu widocznie na oryginalność: były różne „Pasy-chiczne zadania” dlaczego Łódź nie może mieć „Pstragów”?

A więc — ma. Szerokie i ambitne założenia miały za zadanie zmobilizować środowisko łódzkich studentów wokół swego teatru, przemówić bezkompromisowo krytyką wad i niedociągnięć życia teatralnego.

Czy się to zespołowi łódzkiemu udało? Przedstawienie „Pstragów” ma bezspornie ten atut, że jest szczere, bezpośrednie. Problemy w nim poruszane świadczą o ostrym spojrzeniu jego twórców, pomysły są bardzo ciekawe np. „Awans aktywistów”, „Część artystyczna” czy „Wczasy ci pomogą”. Twórcy teatru, przeważnie studenci polonistyki UE, wiele miejsca poświęcili w programie piętnowaniu niedociągnięć na swojej uczelni, co w dużym stopniu złośliwie uderzenie i utrudniło jego zrozumienie studentom innych uczelni.

Poza tym, krytykując instancje i aparat administracyjny, ciepła beztroska wady aktywów młodzieżowego, mało

miejsca poświęcił sprawom obyczajowym samych studentów, co przy braku pewnej równowagi obu problemów wpływa na jednostronność programu.

Ale to są niedociągnięcia względnie łatwe do naprawienia, choć wymagające z braku wypracowanej koncepcji całego teatru. Twórcy jego poszli tu po najmniej szel linii oporu budując składowe doświadczenia do-branych, choć niekiedy bardzo dobrych numerów.

I tu właśnie dochodzimy do źródła tych niedociągnięć i braków. Całkowicie niemal brak ręki reżysera — oto generalny zarzut jaki się nasuwa po obejrzeniu „Pstragów”.

Niedopracowanie strony reżyserskiej rozbiło program. Szerok, jak już wspominałem, dobrych pomysłów satyrycznych, nie zapewnili namu przedstawieniu świadomości narzuconej przez reżysera koncepcji. Bogu ducha winien konferansjer, który miał łączyć poszczególne numery, dobił jeszcze każdy z nich stawianiem morderczo-logicznych kropek nad każdym „programem”. Ten sposób podawania tekstu i nieludzka muszka bardzo przypominały złe, na-

W. K.

• Rezerwy tkwiące w gospodarce • Jednomyślne poparcie mas pracujących dla polityki partii • Wzrost energii twórczej i inicjatywy ludzi pracy — oto siły które zabezpieczą wykonanie planu gospodarczego i budżetu w r. 1955

Sprawozdanie Komisji Budżetowej o projekcie ustawy budżetowej na rok 1955 wygłoszone przez posła Edwarda Gierka

Wysoki Sejmie!
Przedłożony przez rząd do uchwalenia projekt budżetu państwa na rok 1955, ostatni rok planu 6-letniego wynika z nakreślonych na II Zjeździe PZPR zadań oraz uchwał III Plenum KC PZPR w sprawie węzłowych zadań gospodarczych na rok 1955.

Budżet ten jest wzajemnie konsekwentnym dążeniem naszego rządu do systematycznego i szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, drogą przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej, powiększenia produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku w oparciu o szybkie tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Budżet jeszcze raz podkreśla decydującą rolę i znaczenie ciężkiego przemysłu jako trwałej podstawy wzrostu produkcji towarów masowego spożycia, socjalistycznej przebudowy i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, jako podstawy rosnącej siły i obronności naszego państwa ludowego.

Rządowy projekt budżetu państwa na rok 1955 zamyka się po stronie dochodów kwotą 122 miliardów złotych, a po stronie wydatków 114,9 miliardów złotych, co oznacza nadwyżkę dochodów nad wydatkami 7,1 mld. zł. Fakt, iż budżet na rok bieżący zamyka się poważną nadwyżką dochodów nad wydatkami stanowi dowód siły i stałego rozwoju naszej gospodarki narodowej, z którą budżet jest w sposób nierozłączny związany i która stanowi podstawę stałego wzrostu dochodów budżetowych.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków poważny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co jest świadectwem rozwoju gospodarki narodowej i coraz pełniejszego zaspokojenia stałych rosnących potrzeb społeczeństwa.

Dochody budżetowe państwa wynoszą 122 mld. złotych wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 8,7 proc., wydatki natomiast ustalone na kwotę 114,9 mld. złotych wzrastają o 10,3 proc.

W dochodach budżetowych podstawowe znaczenie posiadają:

Wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc.

Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych na gospodarkę narodową o 7,7 proc., wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Bezpośrednia pomoc finansowa dla indywidualnego rolnictwa będzie w dalszym ciągu udzielana w drodze kredytów bankowych. Suma tych kredytów wzrośnie w stosunku do wykonania 1954 roku o 20 proc., tym wzrost kredytów długoterminowych wyniesie przeszło 40 proc. Kredyty udzielane będą głównie na podnoszenie hodowli, na produkcję roślinną oraz na remonty i budownictwo. Kredyty bankowe przewidziano również dla członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników rolnych i leśnych, pracowników PGR, a także dla rzemieślników wiejskich.

W roku 1955 zwiększy się znacznie wysiłek nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej. Wydatki na ten cel wzrosną o 45,5 proc.

Ważną dzwignią podnoszenia produkcji rolniej i postępu na wsi są POM i GOM. Wydatki na ośrodki maszynowe wzrosną o 31,2 proc. Oznacza to dalszy wzrost liczby POM oraz wzrost wyposażenia ośrodków w traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Liczba traktorów w POM w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM

Wysoki Sejmie!
Przedłożony przez rząd do uchwalenia projekt budżetu państwa na rok 1955, ostatni rok planu 6-letniego wynika z nakreślonych na II Zjeździe PZPR zadań oraz uchwał III Plenum KC PZPR w sprawie węzłowych zadań gospodarczych na rok 1955.

Budżet ten jest wzajemnie konsekwentnym dążeniem naszego rządu do systematycznego i szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, drogą przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej, powiększenia produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku w oparciu o szybkie tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Budżet jeszcze raz podkreśla decydującą rolę i znaczenie ciężkiego przemysłu jako trwałej podstawy wzrostu produkcji towarów masowego spożycia, socjalistycznej przebudowy i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, jako podstawy rosnącej siły i obronności naszego państwa ludowego.

Rządowy projekt budżetu państwa na rok 1955 zamyka się po stronie dochodów kwotą 122 miliardów złotych, a po stronie wydatków 114,9 miliardów złotych, co oznacza nadwyżkę dochodów nad wydatkami 7,1 mld. zł. Fakt, iż budżet na rok bieżący zamyka się poważną nadwyżką dochodów nad wydatkami stanowi dowód siły i stałego rozwoju naszej gospodarki narodowej, z którą budżet jest w sposób nierozłączny związany i która stanowi podstawę stałego wzrostu dochodów budżetowych.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków poważny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co jest świadectwem rozwoju gospodarki narodowej i coraz pełniejszego zaspokojenia stałych rosnących potrzeb społeczeństwa.

Dochody budżetowe państwa wynoszą 122 mld. złotych wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 8,7 proc., wydatki natomiast ustalone na kwotę 114,9 mld. złotych wzrastają o 10,3 proc.

W dochodach budżetowych podstawowe znaczenie posiadają:

Wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc.

Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych na gospodarkę narodową o 7,7 proc., wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Bezpośrednia pomoc finansowa dla indywidualnego rolnictwa będzie w dalszym ciągu udzielana w drodze kredytów bankowych. Suma tych kredytów wzrośnie w stosunku do wykonania 1954 roku o 20 proc., tym wzrost kredytów długoterminowych wyniesie przeszło 40 proc. Kredyty udzielane będą głównie na podnoszenie hodowli, na produkcję roślinną oraz na remonty i budownictwo. Kredyty bankowe przewidziano również dla członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników rolnych i leśnych, pracowników PGR, a także dla rzemieślników wiejskich.

W roku 1955 zwiększy się znacznie wysiłek nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej. Wydatki na ten cel wzrosną o 45,5 proc.

Ważną dzwignią podnoszenia produkcji rolniej i postępu na wsi są POM i GOM. Wydatki na ośrodki maszynowe wzrosną o 31,2 proc. Oznacza to dalszy wzrost liczby POM oraz wzrost wyposażenia ośrodków w traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Liczba traktorów w POM w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM

Wysoki Sejmie!
Przedłożony przez rząd do uchwalenia projekt budżetu państwa na rok 1955, ostatni rok planu 6-letniego wynika z nakreślonych na II Zjeździe PZPR zadań oraz uchwał III Plenum KC PZPR w sprawie węzłowych zadań gospodarczych na rok 1955.

Budżet ten jest wzajemnie konsekwentnym dążeniem naszego rządu do systematycznego i szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, drogą przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej, powiększenia produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku w oparciu o szybkie tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Budżet jeszcze raz podkreśla decydującą rolę i znaczenie ciężkiego przemysłu jako trwałej podstawy wzrostu produkcji towarów masowego spożycia, socjalistycznej przebudowy i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, jako podstawy rosnącej siły i obronności naszego państwa ludowego.

Rządowy projekt budżetu państwa na rok 1955 zamyka się po stronie dochodów kwotą 122 miliardów złotych, a po stronie wydatków 114,9 miliardów złotych, co oznacza nadwyżkę dochodów nad wydatkami 7,1 mld. zł. Fakt, iż budżet na rok bieżący zamyka się poważną nadwyżką dochodów nad wydatkami stanowi dowód siły i stałego rozwoju naszej gospodarki narodowej, z którą budżet jest w sposób nierozłączny związany i która stanowi podstawę stałego wzrostu dochodów budżetowych.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków poważny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co jest świadectwem rozwoju gospodarki narodowej i coraz pełniejszego zaspokojenia stałych rosnących potrzeb społeczeństwa.

Dochody budżetowe państwa wynoszą 122 mld. złotych wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 8,7 proc., wydatki natomiast ustalone na kwotę 114,9 mld. złotych wzrastają o 10,3 proc.

W dochodach budżetowych podstawowe znaczenie posiadają:

Wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc.

Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych na gospodarkę narodową o 7,7 proc., wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Bezpośrednia pomoc finansowa dla indywidualnego rolnictwa będzie w dalszym ciągu udzielana w drodze kredytów bankowych. Suma tych kredytów wzrośnie w stosunku do wykonania 1954 roku o 20 proc., tym wzrost kredytów długoterminowych wyniesie przeszło 40 proc. Kredyty udzielane będą głównie na podnoszenie hodowli, na produkcję roślinną oraz na remonty i budownictwo. Kredyty bankowe przewidziano również dla członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników rolnych i leśnych, pracowników PGR, a także dla rzemieślników wiejskich.

W roku 1955 zwiększy się znacznie wysiłek nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej. Wydatki na ten cel wzrosną o 45,5 proc.

Ważną dzwignią podnoszenia produkcji rolniej i postępu na wsi są POM i GOM. Wydatki na ośrodki maszynowe wzrosną o 31,2 proc. Oznacza to dalszy wzrost liczby POM oraz wzrost wyposażenia ośrodków w traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Liczba traktorów w POM w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM

Wysoki Sejmie!
Przedłożony przez rząd do uchwalenia projekt budżetu państwa na rok 1955, ostatni rok planu 6-letniego wynika z nakreślonych na II Zjeździe PZPR zadań oraz uchwał III Plenum KC PZPR w sprawie węzłowych zadań gospodarczych na rok 1955.

Budżet ten jest wzajemnie konsekwentnym dążeniem naszego rządu do systematycznego i szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, drogą przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej, powiększenia produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku w oparciu o szybkie tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Budżet jeszcze raz podkreśla decydującą rolę i znaczenie ciężkiego przemysłu jako trwałej podstawy wzrostu produkcji towarów masowego spożycia, socjalistycznej przebudowy i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, jako podstawy rosnącej siły i obronności naszego państwa ludowego.

Rządowy projekt budżetu państwa na rok 1955 zamyka się po stronie dochodów kwotą 122 miliardów złotych, a po stronie wydatków 114,9 miliardów złotych, co oznacza nadwyżkę dochodów nad wydatkami 7,1 mld. zł. Fakt, iż budżet na rok bieżący zamyka się poważną nadwyżką dochodów nad wydatkami stanowi dowód siły i stałego rozwoju naszej gospodarki narodowej, z którą budżet jest w sposób nierozłączny związany i która stanowi podstawę stałego wzrostu dochodów budżetowych.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków poważny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co jest świadectwem rozwoju gospodarki narodowej i coraz pełniejszego zaspokojenia stałych rosnących potrzeb społeczeństwa.

Dochody budżetowe państwa wynoszą 122 mld. złotych wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 8,7 proc., wydatki natomiast ustalone na kwotę 114,9 mld. złotych wzrastają o 10,3 proc.

W dochodach budżetowych podstawowe znaczenie posiadają:

Wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc.

Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych na gospodarkę narodową o 7,7 proc., wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Bezpośrednia pomoc finansowa dla indywidualnego rolnictwa będzie w dalszym ciągu udzielana w drodze kredytów bankowych. Suma tych kredytów wzrośnie w stosunku do wykonania 1954 roku o 20 proc., tym wzrost kredytów długoterminowych wyniesie przeszło 40 proc. Kredyty udzielane będą głównie na podnoszenie hodowli, na produkcję roślinną oraz na remonty i budownictwo. Kredyty bankowe przewidziano również dla członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników rolnych i leśnych, pracowników PGR, a także dla rzemieślników wiejskich.

W roku 1955 zwiększy się znacznie wysiłek nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej. Wydatki na ten cel wzrosną o 45,5 proc.

Ważną dzwignią podnoszenia produkcji rolniej i postępu na wsi są POM i GOM. Wydatki na ośrodki maszynowe wzrosną o 31,2 proc. Oznacza to dalszy wzrost liczby POM oraz wzrost wyposażenia ośrodków w traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Liczba traktorów w POM w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM

Wysoki Sejmie!
Przedłożony przez rząd do uchwalenia projekt budżetu państwa na rok 1955, ostatni rok planu 6-letniego wynika z nakreślonych na II Zjeździe PZPR zadań oraz uchwał III Plenum KC PZPR w sprawie węzłowych zadań gospodarczych na rok 1955.

Budżet ten jest wzajemnie konsekwentnym dążeniem naszego rządu do systematycznego i szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, drogą przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej, powiększenia produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku w oparciu o szybkie tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Budżet jeszcze raz podkreśla decydującą rolę i znaczenie ciężkiego przemysłu jako trwałej podstawy wzrostu produkcji towarów masowego spożycia, socjalistycznej przebudowy i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, jako podstawy rosnącej siły i obronności naszego państwa ludowego.

Rządowy projekt budżetu państwa na rok 1955 zamyka się po stronie dochodów kwotą 122 miliardów złotych, a po stronie wydatków 114,9 miliardów złotych, co oznacza nadwyżkę dochodów nad wydatkami 7,1 mld. zł. Fakt, iż budżet na rok bieżący zamyka się poważną nadwyżką dochodów nad wydatkami stanowi dowód siły i stałego rozwoju naszej gospodarki narodowej, z którą budżet jest w sposób nierozłączny związany i która stanowi podstawę stałego wzrostu dochodów budżetowych.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków poważny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co jest świadectwem rozwoju gospodarki narodowej i coraz pełniejszego zaspokojenia stałych rosnących potrzeb społeczeństwa.

Dochody budżetowe państwa wynoszą 122 mld. złotych wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 8,7 proc., wydatki natomiast ustalone na kwotę 114,9 mld. złotych wzrastają o 10,3 proc.

W dochodach budżetowych podstawowe znaczenie posiadają:

Wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc.

Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych na gospodarkę narodową o 7,7 proc., wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Bezpośrednia pomoc finansowa dla indywidualnego rolnictwa będzie w dalszym ciągu udzielana w drodze kredytów bankowych. Suma tych kredytów wzrośnie w stosunku do wykonania 1954 roku o 20 proc., tym wzrost kredytów długoterminowych wyniesie przeszło 40 proc. Kredyty udzielane będą głównie na podnoszenie hodowli, na produkcję roślinną oraz na remonty i budownictwo. Kredyty bankowe przewidziano również dla członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników rolnych i leśnych, pracowników PGR, a także dla rzemieślników wiejskich.

W roku 1955 zwiększy się znacznie wysiłek nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej. Wydatki na ten cel wzrosną o 45,5 proc.

Ważną dzwignią podnoszenia produkcji rolniej i postępu na wsi są POM i GOM. Wydatki na ośrodki maszynowe wzrosną o 31,2 proc. Oznacza to dalszy wzrost liczby POM oraz wzrost wyposażenia ośrodków w traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Liczba traktorów w POM w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM

Wysoki Sejmie!
Przedłożony przez rząd do uchwalenia projekt budżetu państwa na rok 1955, ostatni rok planu 6-letniego wynika z nakreślonych na II Zjeździe PZPR zadań oraz uchwał III Plenum KC PZPR w sprawie węzłowych zadań gospodarczych na rok 1955.

Budżet ten jest wzajemnie konsekwentnym dążeniem naszego rządu do systematycznego i szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, drogą przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej, powiększenia produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku w oparciu o szybkie tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Budżet jeszcze raz podkreśla decydującą rolę i znaczenie ciężkiego przemysłu jako trwałej podstawy wzrostu produkcji towarów masowego spożycia, socjalistycznej przebudowy i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, jako podstawy rosnącej siły i obronności naszego państwa ludowego.

Rządowy projekt budżetu państwa na rok 1955 zamyka się po stronie dochodów kwotą 122 miliardów złotych, a po stronie wydatków 114,9 miliardów złotych, co oznacza nadwyżkę dochodów nad wydatkami 7,1 mld. zł. Fakt, iż budżet na rok bieżący zamyka się poważną nadwyżką dochodów nad wydatkami stanowi dowód siły i stałego rozwoju naszej gospodarki narodowej, z którą budżet jest w sposób nierozłączny związany i która stanowi podstawę stałego wzrostu dochodów budżetowych.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków poważny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co jest świadectwem rozwoju gospodarki narodowej i coraz pełniejszego zaspokojenia stałych rosnących potrzeb społeczeństwa.

Dochody budżetowe państwa wynoszą 122 mld. złotych wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 8,7 proc., wydatki natomiast ustalone na kwotę 114,9 mld. złotych wzrastają o 10,3 proc.

W dochodach budżetowych podstawowe znaczenie posiadają:

Wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc.

Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych na gospodarkę narodową o 7,7 proc., wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Bezpośrednia pomoc finansowa dla indywidualnego rolnictwa będzie w dalszym ciągu udzielana w drodze kredytów bankowych. Suma tych kredytów wzrośnie w stosunku do wykonania 1954 roku o 20 proc., tym wzrost kredytów długoterminowych wyniesie przeszło 40 proc. Kredyty udzielane będą głównie na podnoszenie hodowli, na produkcję roślinną oraz na remonty i budownictwo. Kredyty bankowe przewidziano również dla członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników rolnych i leśnych, pracowników PGR, a także dla rzemieślników wiejskich.

W roku 1955 zwiększy się znacznie wysiłek nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej. Wydatki na ten cel wzrosną o 45,5 proc.

Ważną dzwignią podnoszenia produkcji rolniej i postępu na wsi są POM i GOM. Wydatki na ośrodki maszynowe wzrosną o 31,2 proc. Oznacza to dalszy wzrost liczby POM oraz wzrost wyposażenia ośrodków w traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Liczba traktorów w POM w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM

Wysoki Sejmie!
Przedłożony przez rząd do uchwalenia projekt budżetu państwa na rok 1955, ostatni rok planu 6-letniego wynika z nakreślonych na II Zjeździe PZPR zadań oraz uchwał III Plenum KC PZPR w sprawie węzłowych zadań gospodarczych na rok 1955.

Budżet ten jest wzajemnie konsekwentnym dążeniem naszego rządu do systematycznego i szybkiego podnoszenia stopy życiowej mas pracujących, drogą przyspieszenia wzrostu produkcji rolniczej, powiększenia produkcji i poprawy jakości artykułów powszechnego użytku w oparciu o szybkie tempo rozwoju przemysłu ciężkiego.

Budżet jeszcze raz podkreśla decydującą rolę i znaczenie ciężkiego przemysłu jako trwałej podstawy wzrostu produkcji towarów masowego spożycia, socjalistycznej przebudowy i rozwoju spółdzielczości produkcyjnej, jako podstawy rosnącej siły i obronności naszego państwa ludowego.

Rządowy projekt budżetu państwa na rok 1955 zamyka się po stronie dochodów kwotą 122 miliardów złotych, a po stronie wydatków 114,9 miliardów złotych, co oznacza nadwyżkę dochodów nad wydatkami 7,1 mld. zł. Fakt, iż budżet na rok bieżący zamyka się poważną nadwyżką dochodów nad wydatkami stanowi dowód siły i stałego rozwoju naszej gospodarki narodowej, z którą budżet jest w sposób nierozłączny związany i która stanowi podstawę stałego wzrostu dochodów budżetowych.

Budżet państwa na rok bieżący wykazuje zarówno po stronie dochodów jak i po stronie wydatków poważny wzrost w stosunku do roku ubiegłego, co jest świadectwem rozwoju gospodarki narodowej i coraz pełniejszego zaspokojenia stałych rosnących potrzeb społeczeństwa.

Dochody budżetowe państwa wynoszą 122 mld. złotych wykazują w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrost o 8,7 proc., wydatki natomiast ustalone na kwotę 114,9 mld. złotych wzrastają o 10,3 proc.

W dochodach budżetowych podstawowe znaczenie posiadają:

Wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc.

Przy ogólnym wzroście wydatków budżetowych na gospodarkę narodową o 7,7 proc., wydatki na rolnictwo i leśnictwo wzrosną o 21,8 proc. w stosunku do roku ubiegłego.

Bezpośrednia pomoc finansowa dla indywidualnego rolnictwa będzie w dalszym ciągu udzielana w drodze kredytów bankowych. Suma tych kredytów wzrośnie w stosunku do wykonania 1954 roku o 20 proc., tym wzrost kredytów długoterminowych wyniesie przeszło 40 proc. Kredyty udzielane będą głównie na podnoszenie hodowli, na produkcję roślinną oraz na remonty i budownictwo. Kredyty bankowe przewidziano również dla członków spółdzielni produkcyjnych, pracowników rolnych i leśnych, pracowników PGR, a także dla rzemieślników wiejskich.

W roku 1955 zwiększy się znacznie wysiłek nad upowszechnieniem wiedzy rolniczej. Wydatki na ten cel wzrosną o 45,5 proc.

Ważną dzwignią podnoszenia produkcji rolniej i postępu na wsi są POM i GOM. Wydatki na ośrodki maszynowe wzrosną o 31,2 proc. Oznacza to dalszy wzrost liczby POM oraz wzrost wyposażenia ośrodków w traktory i nowoczesne maszyny rolnicze. Liczba traktorów w POM w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM

Przebieg dyskusji nad sprawozdaniem Komisji Budżetowej

(dalszy ciąg ze str. 1)

obniżenie kosztów własnych o 3 proc. Zdaniem mówcy, który jest przewodniczącym Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników, w celu osiągnięcia zaplanowanej obniżki kosztów konieczne jest uruchomienie rezerwy tkwiących głównie w lepszym wykonywaniu planu pod względem asortymentu i podniesieniu jakości produkcji.

Następnie dyskutant, przedstawiciel woj. szczecińskiego pos. Mikołaj Dachow podkreśla, że aby właściwie wykorzystać zwiększone w tegorocznym budżecie sumy przeznaczone na rozwój rolnictwa, należy wzmocnić kontrolę nad działalnością niektórych instytucji i przedsiębiorstw, podległych ministerstwu Rolnictwa i Skupu.

Szeroko zajmuje się następnie pos. Dachow sprawami zaopatrzenia chłopów w nasiona siewne. Zdarzają się często wypadki, że chłopci otrzymują złe ziarno siewne, co narzuca im na straty.

Mówca poddaje krytyce zbyt formalne podejście aparatu skupu do chłopskich kontraktujących rolników, które mogą być dostarczane jako zamienniki za zboże. Niewłaściwe podejście aparatu skupu niejednokrotnie podrywa zaufanie chłopów do kontraktacji.

Pos. Dachow proponuje także uporządkowanie sprawy pokwitowań za odstawy przez wprowadzenie książeczek rozliczeniowych oraz uproszczenie obrotu bydlęcym rzeźnym. Po przerwie obiadowej pierwszy przemawia pos. Jan Sendek (woj. wrocławskie). Nawiązując do zbliżającej się 10 rocznicy wyzwolenia Dolnego Śląska poświęca on swe przemówienie powyższemu osiągnięciu tego województwa w rozwoju gospodarczym, a przede wszystkim w dziedzinie rolnictwa.

Pos. Józef Noga (woj. kieleckie) stwierdza, iż społeczeństwo tego województwa w całej pełni popiera pokójową politykę rządu ludowego. Społeczeństwo kieleckie czyni wielkie wysiłki na wyrażanie brzozy atomowej. — Politycy zachodni — mówi pos. Noga — udostępniają te broń odwetowcom niemieckim, nie licząc się z tym, iż grozi to zagładą również ich narodom. Odpowiedzią na te knowania będzie jeszcze bardziej wytężona praca nad umocnieniem obronności naszego kraju. Ludzie pracy Ziemi Kieleckiej wierzą, że w oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim jesteśmy w stanie wywalczyć pokój.

Kolejnym mówcą pos. Jerzy Popko z woj. lubelskiego poświęca swe przemówienie zagadnieniom rolnym.

Stanisław Chlebda (woj. opolskie) nawiązuje do omawianej na poprzednim posiedzeniu Sejmu naszej polityki zagranicznej. Stwierdza on, że ludność Opolszczyzny z całą stanowczością występuje przeciw układom paryskim. Ludność Opolszczyzny gotowa jest oddać wszystkie swe siły sprawie utrzymania i zabezpieczenia pokoju.

Analizując budżet, mówca podkreśla, że sumy przeznaczone dla woj. opolskiego są o 85,7 proc. wyższe niż w 1952 roku, co obrazuje troskę władzy ludowej o wszechstronny rozwój tych ziem.

Wskazuje on na istniejące w tym województwie duże braki, szczególnie w produkcji przemysłu terenowego, w leźnictwie specjalistycznym, w urządzeniach kulturalno-oświatowych. Mówca domaga się od Ministerstwa Zdrowia wyjaśnienia, dlaczego nie odnozą żadnego skutku interwencje o zapewnienie należytej opieki lekarskiej załozce Zakładów Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie.

Uzasadniając poparcie dla projektu budżetu jako całości pos. Pelagia Lewińska (woj. opolskie) omawia niektóre pozycje budżetu przeznaczone na oświatę. O wielkiej trosce państwa ludowego o podniesienie poziomu oświaty szerokich mas świadczy fakt, że z sumy 4,870 mln zł przeznaczonych na oświatę, ponad 2 mld zł stanowią wydatki na szkolnictwo podstawowe. Połowa z tego przeznaczona jest na rozwój szkolnictwa podstawowego na wsi. W roku bież — stwierdza mówczyni — przedterminowo osiągnięto już, na kreślonym planem 6-letnim, cel — zapewniono 87 proc. dzieci, podlegających obowiązki szkolnemu, naukę w szkołach 7-klasowych. W końcu br. liczba szkół 7-klasowych wyniesie ponad 14 tys., tj. ponad 5-krotnie więcej niż przed wojną.

Wśród szeregu problemów, związanych z pracą nauczycieli Polskiej Ludowej, pos. Lewińska zwraca m. in. uwagę na fakt, że wychowanie młodzieży jest dziś sprawą, która żywo interesuje się nasze całe społeczeństwo. Połana apeluje do rad narodowych i organizacji partyjnych, społecznych i związkowych, a przede wszystkim do rodziców, aby dopomogli nauczycielstwu w pracy nad wychowaniem młodego pokolenia.

Projekt naszego budżetu — stwierdza uczestnik posiedzenia dyskusji, pos. Maria Olejniczak (woj. łódzkie) — wyraża pokójowy wysiłek narodu polskiego, jest budżetem troski o człowieka pracy, świadczącym o tym, że naród polski zainteresowany jest w utrzymaniu i utrzymaniu pokoju i że wysiłki swe kieruje na zaspokojenie materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa, rozwój gospodarki narodowej i dalsze umacnianie obronności.

Następne posiedzenie Sejmu wyznaczone zostało na dzień 5 bm., na godz. 10.

Zadania wzrostu produkcji rolniej w 1955 r. są bardzo poważne

Produkcja rolna 1955 roku powinna osiągnąć poziom o 6,2 proc. wyższy niż w 1954 roku, w tym produkacja PGR — o 22 proc.

Zadania roku 1955 są trudne, ale w pełni realne. Głównymi zadaniami w rozwoju produkcji rolniej w 1955 roku jest zapewnienie wydatkowego wzrostu w produkcji żywności. Do powierzchni zbiorów r. 1955 powinno dojść dodatkowo 243 tys. ha zagospodarowanych odłogów. W tym ponad 150 tys. ha, które musimy zagospodarować na wiosnę.

Wykonanie tego zadania będzie wymagało systematycznej walki o wzrost plonów w oparciu o prawidłowe stosowanie zabiegów agrotechnicznych.

W r. 1955 należy kontynuować rozpoczęte w r. 1954 prace, zmierzające do lepszego zagospodarowania łąk i pastwisk, rozwijając inicjatywę mas chłopskich, zapewniając im niezbędną pomoc techniczną i organizacyjną.

Należy wydłubić zmoczyć zakreślenie planów rolniczych, w szczególności na tak ważnych obiektach jak kanał Wierzbę — Krzyna. Należy w oparciu o inicjatywę mas chłopskich i zorganizowanych indywidualnie i zorganizowanych w spółdzielniach produkcyjnych, wraz z robotnikami PGR nie tylko wykonać,

Poprawa stylu pracy aparatu państwowego — warunkiem wykonania naszych zadań

Warunkiem wykonania zadań roku 1955 jest poprawa stylu i metod pracy aparatu państwowego, ulepszenie metod kierownictwa gospodarką narodową.

W pracy aparatu państwowego ministerstw i centralnych urzędów występuje dość poważne biurokratyzowanie, którego przejawem jest przewlekłe załatwianie ważnych spraw sędziawych z dołu, a także nadmiar zarządzeń, okólników, dyktewek, za którymi nie idzie kontrola i pomoc w ich realizacji.

Kierownictwo wszystkich resortów, a w szczególności ministerstw, w szczególności II Zjazdu PZPR, będzie jeszcze jednym dowodem jednolitości narodu polskiego budującego socjalizm.

W imieniu Komisji Budżetowej wnioskuje o uchwalenie rządowego projektu ustawy budżetowej z poprawkami Komisji.

ale i przekroczyć zadania na kreślone w uchwale Prezydium Rządu dotyczące uprawy kukurydzy, aby w ten sposób rozszerzyć bazę paszową i zaopatrzyć rolnictwo w ziarno kukurydzy w celu rozszerzenia produkcji tej cennej kultury. W r. 1955 powinno nastąpić dalsze umocnienie POM, jako podstawowej dzwigni socjalistycznej przebudowy wsi.

Szybkim wzmocnieniem POM — podstawowej dzwigni w socjalistycznej przebudowie wsi powinno w r. 1955 sprzyjać tworzeniu, na zasadach pełnej dobrowolności, nowych spółdzielni produkcyjnych, które dają poważną

Ogólnokrajowa konferencja Komunistycznej Partii Chin

PEKIN. Agencja Nowych Chin podaje następujący komunikat Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin: W dniach 21-31 marca br. odbyła się ogólnokrajowa konferencja Komunistycznej Partii Chin, zwołana przez Komitet Centralny partii. W obradach konferencji wzięło udział 62 delegatów i zastępców członków Komitetu Centralnego oraz 257 delegatów wybranych przez organizacje partyjne w całym kraju.

Na porządku dziennym znajdowały się następujące sprawy:

1) Pierwszy pięcioletni plan rozwoju gospodarki narodowej i sprawozdanie o tym planie;

2) Sprawozdanie dotyczące antypartyjnego ugrupowania Kao Kanga i Diao Su-szih;

3) Utworzenie Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej i terenowych komisji kontroli partyjnej.

Obrady zgłosił przewodniczący Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, Mao Tse-tung. Następnie członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin, Czen Jun wygłosił w imieniu Komitetu Centralnego referat o pierwszym pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej. Członek Komitetu Centralnego Ten Hsiao-ping w imieniu Komitetu Centralnego referat o pierwszym pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej. Członek Komitetu Centralnego referat o pierwszym pięcioletnim planie rozwoju gospodarki narodowej.

Wokół obu referatów wywodziła się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział 100 osób.

W toku dyskusji wypowiedziano wiele konstruktywnych uwag dotyczących pracy partyjnej i państwowej oraz ujawniło wiele niedociągnięć w tej pracy. Obrady konferencji toczyły się w duchu szerokiej krytyki i samokrytyki oraz wykazywały jedynolitość partii, co świadczy o jej niezłomnej jedności i zwartości.

Uczestnicy dyskusji wskazywali na liczne zbrodnie dokonane przez antypartyjne ugrupowania Kao Kanga i Diao Su-szih.

W dniu 4 kwietnia odbyło się piąte plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin. Plenum zatwierdziło uchwały ogólnokrajowej konferencji partyjnej i skład Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

nie Kao Kanga i Diao Su-szih przeciwko partii i narodowi. Wszyscy domagali się usunięcia ich z partii i stwierdzili, że walka przeciwko temu ugrupowaniu była historycznym zwycięstwem partii.

W ostatnim dniu obrad konferencja powzięła jednomyślnie uchwały w sprawie projektu pierwszego pięcioletniego planu rozwoju gospodarki narodowej Chińskiej Republiki Ludowej; uchwaliła w sprawie antypartyjnego ugrupowania Kao Kanga i Diao Su-szih; w sprawie utworzenia Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej i terenowych komisji kontroli partyjnej; na podstawie tej ostatniej uchwały wybrana została Centralna Komisja Kontroli Partyjnej, której sekretarzem został Tung Pi-wu.

W dniu 4 kwietnia odbyło się piąte plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Chin. Plenum zatwierdziło uchwały ogólnokrajowej konferencji partyjnej i skład Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej.

„Daily News“ o marynarzach „Gottwalda“

NOWY JORK. Dziennik „Daily News“ zamieszcza korespondencję z Taipei (stolica Tajwanu) swego specjalnego korespondenta, Johna O'Kearneya.

Korespondencja podkreśla, że wielu Amerykanów sądzi, iż jest coś niejasnego w całej sprawie rzekomego ubiegania się o azyl niektórych marynarzy polskich ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

„Daily News“ pisze: „Podjęcie amerykańskiego, że może być coś „niejasnego“ w całej sprawie, oparte były na prywatnych protestach 9 polskich marynarzy ze statku „Gottwald“, przetrzymywanych w areszcie przez wywiad Czag Kasi-szeka.

10 rocznica wyzwolenia Węgier

Obrona pokoju – głównym celem polityki Węgierskiej Republiki Ludowej

Przemówienie tow. Matyasa Rakosiego

BUDAPEST. Dnia 3 bm. odbyła się w Budapeszcie z okazji dziesiątej rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką uroczysta akademicka. KC Węgierskiej Partii Pracujących Matyas Rakosi wygłosił rocznicę.

Przed dziesięciu laty – oświadczył m. in. Matyas Rakosi – bohaterzy żołnierze radzieccy wypędzili z terytorium naszego ojczyzny resztki armii hitlerowskiej i węgierskich band faszystowskich oraz wyzwolili całe terytorium naszego kraju. Dzień ten był zwrotnym punktem w życiu naszego narodu. Naród węgierski stał się wolny nie tylko w tym sensie, że niezależnie się od imperialistów zachodnich, lecz i przez to, że po raz pierwszy w dziejach Węgier lud pracujący stał się gospodarzem kraju.

Samodzielność narodu węgierskiego – podkreślił referent – nabrała szczególnej mocy dzięki temu, że już od dziesięciu lat ma on niezawodne oparcie w swym wyzwoleniu – wielkim Związku Radzieckim – jak również w całym 900-milionowym obozie budującym socjalizm, że cieszy się sympatią całej postępowej ludzkości.

Mówiąc o gospodarstwie, kulturze i innych sukcesach wyzwolenia Węgier, Rakosi podkreślił, że globalna produkcja przemysłowa wzrosła w roku 1954 trzykrotnie w porównaniu z 1938 rokiem.

Przechodząc do polityki zagranicznej WRL, Matyas Rakosi oświadczył: „Przeżyliśmy leninowskie zasady, zgodnie z którą możliwe jest pokojowe współistnienie krajów o różnych ustrojach społecznych. Odpowiednio do tego staramy się przyczynić do pokojowego współistnienia wszystkich narodów.

Nie ma kwestii, co do której naród węgierski byłby tak zdecydowany jak w sprawie obrony pokoju. Jednym z głównych czynników atrakcyjnej siły naszej partii jest to, że walczymy o pokój stale i konsekwentnie.

Podstawą naszych nowych sukcesów i zwycięstw na przyszłość, podobnie jak w okresie, który upłynął od chwili wyzwolenia kraju – oświadczył kończąc referat – jest jeszcze większe zacieśnienie naszej więzi z wyzwolenie ojczyzny – z przedwiością 900-milionowego obozu socjalizmu, z chorągiewką walczy o pokój na całym świecie – Związkiem Radzieckim, budującym dziś komunizm, jak również z krajami

demokracji ludowej a także z tymi wszystkimi, którzy walczą przeciwko imperialistycznym podległościom wojennym, o swą niezawisłość, o wolność, o lepszą przyszłość, o pokój!

Przemówienie tow. K. J. Woroszyłowa

BUDAPEST. Na uroczystej akademii w Budapeszcie, wygłosił również przemówienie przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR – K. J. Woroszyłow.

Dziesięć lat, które minęły od chwili wyzwolenia Węgier – powiedział K. J. Woroszyłow – były latami umacniania i zacieśnienia przyjaźni między nami, między narodem węgierskim i narodem radzieckim. Układ radziecko – węgierski o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, podpisany 18 lutego 1948 r. oraz inne układy zawarte między ZSRR a bratnimi krajami demokracji ludowej, są dowodem na to, że przyjaźń między nami jest silniejsza niż kiedykolwiek.

W tym właśnie celu przedstawiciele 8 krajów europejskich w grudniu ub. r. na konferencji moskiewskiej doszli do porozumienia co do konieczności poczynienia posunięć w dziedzinie organizacji swych sił zbrojnych i stworzenia jednolitego dowództwa.

Narody krajów obozu socjalistycznego są całkowicie pewne swych sił i swych niewyczerpanych zasobów. Oboz pokój i socjalizm nigdy jeszcze nie był tak silny, jednolity i zwarty, jak obecnie. Narody nasze czynią i będą nadal czynić wszystko, aby nie dopuścić do nowej wojny. Lecz niech wiedzą podległe wojenne, że jeśli mimo wszystko narzucą ludzkości nową wojnę, to będą mieli za swoje.

Rząd radziecki niejednokrotnie przejawiał inicjatywę w kierunku rozładowania napięcia międzynarodowego i pokojowego rozwiązania spornych problemów. Postępowe koła międzynarodowej opinii publicznej gorąco popierały i aprobują tę pokojową inicjatywę rządu radzieckiego. Mamy po naszej stronie sympatię najszerszych mas ludowych we wszystkich krajach. Siły pokój rosną z dnia na dzień i dziś są już znacznie potężniejsze od sił wojny i agresji.

W zakończeniu K. J. Woroszyłow dał wyraz przekonaniu, że dzielny naród węgierski wnieśli godny wkład do wspólnego dzieła dalszego umocnienia sił pokoju i socjalizmu.

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

Przemówienie tow. S. Jedrychowskiego

BUDAPEST. W dniu 3 bm. na uroczystej akademii w Budapeszcie z okazji 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką wygłosił przemówienie przewodniczący delegacji rządowej PRL, wiceprezes Rady Ministrów, członek

KC PZPR Stefan Jedrychowski. Narodzi nasze – oświadczył m. in. mówca – zawsze łączą w sobie przyjaźń i walkę. W dziedzinie politycznej, jak gospodarczej i kulturalnej.

Kontakty między nami nigdy nie były tak szerokie jak dziś, gdy zarówno Polska, jak i Węgry są mocnymi twierdzami kierowanymi przez Związek Radziecki potężnego obozu pokój, do którego należą również potężna Chińska Republika Ludowa i Niemiecka Republika Demokratyczna. Ten związek między nami musi wciąż wzrastać na siłę, zwłaszcza teraz, gdy imperialistyczny podpalacz wojny na nowo ubraja hitlerowską armię i powołuje do życia agresywny blok na Zachodzie.

W tej sytuacji jeszcze bardziej musimy zacieśniać jedność między naszymi krajami, jeszcze mocniej zwracać się w walce o pokój dla podniesienia potęgi obronnej obozu pokój i zapewnienia bezpieczeństwa na świecie. Jesteśmy bardziej zdecydowani, nasze siły dla rozwoju gospodarczego i kulturalnego naszych krajów, dla udzielania sobie wzajemnej braterskiej pomocy.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

BUDAPEST. W związku z 10 rocznicą wyzwolenia Węgier przez Radzieckie Siły Zbrojne, odbyła się w Budapeszcie dnia 4 bm. wielka defilada jednostek węgierskiej armii ludowej oraz masowa demonstracja ludności.

MOSKWA. Dnia 4 bm. ambasador Węgierskiej Republiki Ludowej w ZSRR dr Ferenc Münnich wydal przyjęcie z okazji święta narodowego – 10 rocznicy wyzwolenia Węgier przez Armię Radziecką.

Na przyjęcie przybyli przywódcy Partii Komunistycznej i Rządu Radzieckiego – N. A. Bulganin, N. S. Chruszczow, L. M. Kaganowicz, G. M. Malenkow, A. I. Mikojań, W. M. Molotow, G. M. Pierwuchin, członkowie rządu ZSRR i członkowie rządu RFSRR.

JOLIOT - CURIE Poparcie apelu ŚRP przez Francję

ma wyjątkowe znaczenie

PARYŻ. 3 bm. w toku obrad francuskiego Ogólnonarodowego Zgromadzenia ŚRP Pokojowych wygłosił przemówienie przewodniczący Światowej Rady Pokoju Joliot-Curie, serdecznie witalny przez zebranych.

Joliot-Curie wezwał naradę francuską, aby odpowiedział na apel Światowej Rady Pokoju i wziął jak najbardziej czynny udział w kampanii zbierania podpisów pod apelem wiedeńskim. Stwierdził on, że w wielu krajach kampania ta przebiega z dużym powodzeniem. Wszyscy rozumieją – powiedział – że połączne poparcie tej światowej kampanii przez taki kraj jak Francja ma wyjątkowe znaczenie.

Powtarzam: trzeba działać szybko. Nie będziemy szerzyć żadnych wysiłków, by nie dopuścić do wojny atomowej.

Ogólnonarodowe Zgromadzenie uchwałoło rezolucję dotyczącą problemu ogólnego, odezwę do narodu francuskiego, wywołującą do wzięcia udziału w kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju oraz rezolucję w sprawie problemu niemieckiego.

Powtarzam: trzeba działać szybko. Nie będziemy szerzyć żadnych wysiłków, by nie dopuścić do wojny atomowej.

Ogólnonarodowe Zgromadzenie uchwałoło rezolucję dotyczącą problemu ogólnego, odezwę do narodu francuskiego, wywołującą do wzięcia udziału w kampanii zbierania podpisów pod apelem Światowej Rady Pokoju oraz rezolucję w sprawie problemu niemieckiego.

Powtarzam: trzeba działać szybko. Nie będziemy szerzyć żadnych wysiłków, by nie dopuścić do wojny atomowej.

Ogólnonar